

*Sygn. akt I ACa 1041/12*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 18 lutego 2013 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Robert Obrębski /spr./*

*Sędzia SA – Maciej Dobrzyński*

*Sędzia SA – Lidia Sularzycka*

*Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak*

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2013 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko R. B., R. P. i M. W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 6 grudnia 2011 r. sygn. akt I C 215/11

***I. oddala apelację,***

***II. zasądza od T. B. na rzecz R. B., R. P. i M. W. kwoty po 5400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

Sygn. akt I ACa 1041/12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2011 r. T. B. wniósł o zasądzenie od R. B. kwoty 1200000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych powoda przez pozwanego, który pełniąc funkcję członka zarządu Stowarzyszenia (...) w W., nie podejmował żadnych działań wobec prowadzenia przez to Stowarzyszenia nielegalne, jak twierdził powód, egzekucji z nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), utrzymywania stanu zagrożenia i niepewności powoda co do własności tej nieruchomości oraz podejmowania działań zmierzających do jej wywłaszczenia w wyniku prowadzenia przez pracowników (...) u bezprawnej egzekucji. Powód twierdził, że pozwany zezwalał na sprzeczne z prawem działania pracowników (...) u, które były podejmowane w związku z postępowaniem karnym w sprawach VIII K 459/05 i XVIII K 186/08 Sądu Okręgowego w Warszawie oraz w sprawie VIII K 1086/08 Sądu Rejonowego dla Warszawy Mokotowa w Warszawie, w tym składanie fałszywych zeznań, pomawianie powoda, popieranie nieformalnych zabiegów, których celem było skazanie powoda za zgodne z prawem działanie w sytuacji, gdy pracownicy (...) u zajęli oraz przetrzymywali majątek powoda stanowiący pływy CD o wartości przenoszącej 30000000 zł. Powód twierdził ponadto, że pozwany zezwalał pełnomocnikom wskazanego Stowarzyszenia w osobach radcy prawnego B. B. (2), adwokata R. M. i adwokata A. M., na podejmowanie sprzecznych z prawem działań w sprawach toczących się przeciwko powodowi, w tym kierowanie przeciwko powodowi nieuzasadnionych

oskarżeń, fałszowanie dokumentów, podejmowanie wrogich zabiegów przeciwko rodzinie powoda, nieformalne wpływanie na urzędników i funkcjonariuszy wymiary sprawiedliwości. Powód podnosił także, że pozwany nie podjął żadnych działań w sytuacji, gdy został powiadomiony o próbie zamachu na życie powoda w dniu 27 listopada 2009 r., zorganizowanego przez pracowników Stowarzyszenia (...), zaniechał działania, które mogło doprowadzić do zakończenia bezpodstawnych procesów karnych przeciwko powodowi, wszczętych na podstawie fałszywych zawiadomień, które doprowadziły do uszczerbku na zdrowiu powoda, utraty dobrej opinii w środowisku producentów fonograficznych oraz możliwości wykonywania pracy zarobkowej. Według powoda, pozwanego obciąża także bierność wobec bezprawnych działań pracowników (...) u, bezzasadnemu wykluczeniu powoda z tego Stowarzyszenia, próbach szantażowania powoda zajęciem nieruchomości stanowiącej wyłączną własność żony powoda M. B., jak również pozorowanie rozmów ugodowych przez pracowników Stowarzyszenia. W uzasadnieniu powód ponosił, że był właścicielem dwóch firm, które miały duże udziały w polskim rynku wydawniczym w branży muzycznej, jednakże opisane w żądaniu pozwu bezprawne działania władz i pracowników (...) u, w tym liczne oskarżenia, zajęcie majątku oraz zablokowanie możliwości prowadzenia dalszej działalności, doprowadziły powoda do utraty majątku, zdrowia oraz rozbicia rodziny powoda. Wysokość żądanej kwoty powód obliczył na podstawie zliczenia utraconych dochodów, które dawniej wynosiły 10000 zł miesięcznie, zaś przez okres 10 lat stanowiłyby dla powoda dochód w łącznej kwocie 1200000 zł.

W pozwie z dnia 7 marca 2011 r. powód wnosił o zasądzenia takiej samej kwoty od członka zarządu Stowarzyszenia (...) tytułem odszkodowania za naruszenia dóbr osobistych powoda w sposób w pełni odpowiadający opisanej podstawie powództwa wniesionego przeciwko R. B., zaś w dniu 14 marca 2011 r. pozew analogicznej treści powód wniósł przeciwko M. W., następnemu członkowi zarządu Stowarzyszenia (...). Zarządzeniem z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy połączył wskazane sprawy do wspólnego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia pod sygnaturą pierwszej z opisanych spraw.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa. Zaprzeczali, aby ponosili wobec powoda odpowiedzialność cywilną, wskazywali, że zarzuty postawione w pozwie nie były uzasadnione, nie wykazywały ponadto żadnej z przesłanek uzasadniających odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych, jak również z tytułu czynów niedozwolonych, których pozwani nie dopuścili się w stosunku do powoda. Ponadto pozwani podnosili zarzut przedawnienia art. 442 i art. 442<sup>1</sup> k.c. i wskazywali, że zdarzenia opisywane przez powoda sięgają początku ubiegłej dekady.

Wyrokiem z dnia 6 grudnia 2011 r. Sąd Okręgowy oddalił wszystkie trzy powództwa i zasądził od powoda na rzecz każdego z pozwanych po 7200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wykorzystując materiał tej sprawy, w tym twierdzenia obu stron, ustalenia przyjęte za podstawę wydania wyroku oddalającego powództwa Sąd Okręgowy ograniczył do okoliczności pełnienia przez pozwanych funkcji członków zarządu Stowarzyszenia (...), jak również do ustalenia, że od wielu lat powód pozostaje w sporach cywilnych z tym Stowarzyszeniem, dotyczących korzystania przez powoda z praw twórców, których prawa autorskie są reprezentowane przez (...). Sąd Okręgowy wskazał, że w toku są postępowania karne, w których powód został oskarżony o przestępstwa związane z wykorzystaniem praw autorskich przysługujących twórcom reprezentowanym przez wskazane Stowarzyszenie.

Oceniając znaczenie prawne ustalonych okoliczności, Sąd Okręgowy nie doszukał się żadnych podstaw faktycznych i prawnych, które uzasadniałyby udzielenie powodowi ochrony za naruszenie dóbr osobistych, jak też w oparciu o przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową. Sąd Okręgowy wskazał, że majątek nie stanowi dobra osobistego i nie podlega ochronie przewidzianej art. 23 i 24 k.c. oraz że świadczeniem majątkowym, które może zostać zasądzone za naruszenia dóbr osobistych, jest zadośćuczynienie, nie zaś żądane przez powoda odszkodowania. Sąd Okręgowy wskazał, że opisane w pozwie działania pracowników (...) u oraz jego pełnomocników nie mogły zostać uznane za działania pozwanych i nie mogły uzasadniać powództwa na żadnej z podanych podstaw prawnych, nie stanowiły bowiem działania pozwanych, które by naruszało dobra osobiste powoda, ani też czynu niedozwolonego w rozumieniu art. 415 k.c., powód nie wykazał bowiem, aby pozwani podejmowali wobec powoda we własnym imieniu działania będące źródłem szkody, nie było tym samym możliwości wykazania związku przyczynowego między działaniem lub zaniechaniem pozwanych a doznaniem przez powoda szkody majątkowej. Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z

art. 416 k.c., odpowiedzialność za działania swoich organów ponosi osoba prawna, nie jest natomiast uzasadnione prawnie przypisywania członkom kolegiального zarządu odpowiedzialności za działania osoby prawnej. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że pozwani byli członkami zarządu Stowarzyszenia (...), a więc organu kolegiального, nie mieli więc bezpośredniego wpływu na działania jego pracowników, ani też na poczynania zawodowych pełnomocników w sprawach, w których osoby wskazane w pozwie wykonywały czynności zastępstwa procesowego. Według Sądu Okręgowego, subiektywne przekonania powoda o krzywdzie doznanej od pozwanych nie jest wystarczające i „nie może być dostateczną podstawą do dochodzenia przez niego naprawienia krzywd moralnych”. Sąd Okręgowy uznał ponadto, że pozwani nie mieli obowiązku działania w związku z pozyskaniem informacji dotyczących zamachu na życie powoda, nie mieli bowiem „pewności co do wiarygodności informacji o karalnym przygotowaniu lub usiłowaniu czy też dokonaniu czynu zabronionego określonego w art. 148 k.k.”, zwłaszcza że powód nie wskazał, aby złożył zawiadomienie o przestępstwie. Sąd Okręgowy nie dopatrył się podstawy do przypisania pozwany odpowiedzialności za czynności egzekucyjne dotyczące nieruchomości podanej w pozwie i wskazał, że do tej pory toczą się nierozstrzygnięte sprawy dotyczące konfliktu powoda ze Stowarzyszeniem (...), które mają swoje źródło w zdarzeniach sięgających roku 2000. Za uzasadniony Sąd Okręgowy uznał ponadto zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie, w jakim zostało ono oparte o twierdzenia odnoszące się do czasu poprzedzającego luty 2008 r. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jak również na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód. Zaskarżając ten wyrok w całości i wnosząc o jego uchylenie do ponownego rozpoznania, powód podniósł w opisowej apelacji, że Sąd Okręgowy tendencyjnie podszedł do sprawy, wskazywał, że zatajone lub pominięte zostały okoliczności i dowody, który były istotne dla rozstrzygnięcia o zasadności powództwa, wykorzystana została przewaga nad powodem Sądu Okręgowego, który konsekwentnie nie uwzględnił wniosków powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Ponadto skarżący podkreślał, że Sąd Okręgowy posługiwał się sformułowaniami, które wprost zostały zaczerpnięte z pism procesowych pozwanych, wyrok został więc wydany pod dyktando pozwanych oraz ich pełnomocnika, z wcześniejszą działalnością którego związana była część okoliczności stanowiących podstawę roszczenia dochodzonego w tej sprawie. Powód wskazywał, że bez pomocy zawodowego pełnomocnika nie był w stanie wykazać swoich racji w tej sprawie, ani przygotować apelacji na właściwym poziomie. W obszernych wywodach apelacji powód ponownie opisywał swoje stanowisko w sprawie.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i obciążenia powoda kosztami procesu w postępowaniu apelacyjnym.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Ustalania faktyczne Sądu Okręgowemu, mimo że nie były obszerne, były prawidłowe i wystarczające do wydania trafnego rozstrzygnięcia oddalającego powództwo, które nie zostało oparte na uzasadnionych podstawach faktycznych i prawnych. Sąd Apelacyjny za własne uznał więc wszystkie ustalenia Sądu Okręgowego, były one bowiem wystarczające również do rozstrzygnięcia o zasadności apelacji, które została oparta na bezpodstawnych zarzutach. Zasadniczo Sąd Apelacyjny podzielił także argumenty Sądu Okręgowego i również uznał, że przepisy regulujące ochronę dóbr osobistych, ani przepisy dotyczące odpowiedzialności za czyn niedozwolony nie dawały podstawy do uwzględnienia powództwa w żadnej jego części. Z drugiej strony Sąd Apelacyjny uznał, że w nadmiarze argumentacji, do której odwołał się Sąd Okręgowy, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku zostały podniesione także takie elementy, które nie były potrzebne do właściwego uzasadnienia trafnego rozstrzygnięcia, zwłaszcza że z niektórymi nie sposób się zgodzić. Nazbyt stanowczo Sąd Okręgowy w szczególności przyjął, że pozwani jako członkowie zarządu (...) u nie mieli realnego wpływu na działania pracowników tego Stowarzyszenia, jak również na czynności podejmowane przez zawodowych pełnomocników, którzy reprezentowali interesy wskazanego Stowarzyszenia, w tym wykonywali czynności dotyczące zastępstwa prawnego w sprawach cywilnych oraz karnych, które dotyczył się z udziałem powoda lub przeciwko skarżącemu. Zakres uprawnień zarządu osoby prawnej wynika

z przepisów regulujących jej działanie, obejmuje wykonywanie czynności wobec pracowników, zaś z przepisów prawa procesowego oraz zasad działania pełnomocników zawodowych wynika, że pełnomocnik nie powinien działać przeciwko swojemu mocodawcy, którego stanowisko jest decydujące w sprawie.

W pozostałym zakresie argumentacja Sądu Okręgowego zasługiwała na akceptację i niewielkim tylko stopniu wymagała uzupełnienia, zachodziła natomiast potrzeba bardziej stanowczego wyeksponowania tych argumentów, które przesądzały o bezzasadności powództwa, w szczególności wskazania na charakter zarzutów postawionych pozwanym przez powoda, jak również rodzaj roszczenia, które zostało zgłoszone w pozwie na podstawie podanych w nim okoliczności. Bez przeprowadzania obszernego postępowania dowodowego, lecz poprzestając na analizie faktów podanych na uzasadnienie żądania, należało uznać, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie, ponieważ działania, które zostały podane w pozwie, nie były efektem czynności podejmowanych przez pozwanych we własnym imieniu, lecz stanowiły działania Stowarzyszenia (...) albo jego pracowników lub też pełnomocników, które nie zostały uznane za bezprawne.

Czynności dochodzenia roszczeń przysługujących Stowarzyszeniu (...) w stosunku do powoda nie były bezprawne, zwłaszcza że uzyskanie tytułów wykonawczych przeciwko powodowi wykazuje, że stanowisko Stowarzyszenia było potwierdzone prawomocnymi orzeczeniami, jak również że czynności egzekucyjne, do których odwoływał się powód, również były zgodne z prawem, chodziło bowiem o realizację tytułów wykonawczych, które zostały uzyskane przez Stowarzyszenie we właściwych postępowaniach. Powód nie twierdził w tej sprawie, aby zdołał podważyć wykonalność tych tytułów, a ponadto nie mógł wykazać podstawy faktycznej odpowiedzialności pozwanych członków zarządu Stowarzyszenia (...), ponieważ jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy, o ile osoba prawna ponosi deliktową odpowiedzialność za działania swoich organów, stosownie do art. 416 k.c., o tyle obowiązujący system prawny nie przewiduje odpowiedzialności członków zarządu stowarzyszenia za działania podejmowane przez tego rodzaju osobę prawną.

Nie sposób ponadto przypisać pozwanym odpowiedzialności w stosunku do powoda za działanie albo zaniechanie, które było podejmowane przez osoby zatrudniane przez wskazane Stowarzyszenie albo przez jego pełnomocników, zwłaszcza zawodowych. W pozwie, jak również w apelacji, powód kierował w stosunku do pozwanych zarzuty dotyczące zaniechania powstrzymania tych osób do podejmowania działań na niekorzyść powoda, przede wszystkim polegających na inicjowaniu postępowań cywilnych i karnych, podejmowaniu w tych sprawach czynności, jak również kierowaniu zawiadomień dotyczących popełnienia przestępstw przez powoda, głównie przeciwko prawom autorskim twórcom muzyki, których ochrona niewątpliwie należy do statutowego działania Stowarzyszenia (...). Nie chodziło więc o działanie pozwanych we własnym imieniu, lecz o działanie wskazanego Stowarzyszenia oraz o czynności osobiście podejmowane przez wskazane osoby w jego imieniu. Z pozwu, ani z apelacji nie wynika, aby pozwani kierowali oskarżenia przeciwko powodowi, nie wynika także, aby wszczęte na tej podstawie postępowania wykazały bezpodstawność zarzutów stawianych powodowi. Z okoliczności podanych na uzasadnienie powództwa nie wynikały więc żadne fakty, które mogłyby stanowić podstawę osobistej odpowiedzialności pozwanych, nie zostały udowodnione twierdzenia dotyczące bezprawności działań, które Stowarzyszenie podejmowało przeciwko powodowi, a nie może ulegać kwestii, że ciężar podania okoliczności na swoją korzyść, jak również ciężar ich udowodnienia spoczywał na powodzie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r., III CK 41/04 oraz wyrok Sadu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1194/00). Jak słusznie przyjął Sąd Okręgowy, nie zostały podniesione oraz wykazane takie okoliczności, które mogłyby uzasadniać powództwo wniesione w tej sprawie. Z twierdzeń pozwu nie wynikało, aby pozwani własnym działaniem naruszyli dobra osobiste powoda, do których nie należy stan majątku skarżącego, nie zostały w nim podniesione również takie fakty, które mogłyby wskazywać na to, że działając bezprawnie we własnym imieniu, pozwani wyrządzili powodowi szkodę majątkową. Podnieść należy, że naruszenie dóbr osobistych nie daje podstawy do dochodzenia odszkodowania, lecz co najwyżej zadośćuczynienia, jak również że nie zostało w tej sprawie także wykazane, aby uzasadnione były roszczenia powoda w stosunku do Stowarzyszenia (...) lub by bezpodstawne były oskarżenia dotyczące naruszania przez powoda w minionym okresie praw autorskich twórców reprezentowanych przez to Stowarzyszenie.

Apelacji nie uzasadniały także zarzuty dotyczące naruszenia przez Sąd Okręgowy prawa procesowego. Sąd Apelacyjny nie podzielił przede wszystkim zarzutu, jakoby zaskarżony wyrok został wydany „pod dyktando” pozwanych, ponieważ nie potwierdza tak poważnych zarzutów, dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy zasady bezstronności, która jest filarem postępowania w sprawach cywilnych oraz niezbędnym warunkiem prawidłowego wykonywania wymiaru sprawiedliwości w tych sprawach. Argumentem potwierdzającym ten zarzutu nie jest w szczególności używanie przez Sąd Okręgowy terminów, które były także powoływane w pismach pozwanych. Skarżący pomija, że język prawny, zawarty w ustawach, jak również prawniczy, stosowany w pismach procesowych, jest oparty na precyzyjnej siatce pojęciowej, w której instytucje są oznaczane konkretnymi pojęciami, nie mogą być określane w inny sposób, nawet przy użyciu zwrotów, które w języku potocznym są używane zamiennie. Sąd Okręgowy posługiwał się więc pojęciami, których należało użyć przy ocenie zasadności powództwa, wywiązał się więc prawidłowo z swojego zadania i wydał trafny wyrok, który został oparty celnej analizie twierdzeń pozwanego, nie zachodziła bowiem nawet potrzeba prowadzenia w tej sprawie obszernego postępowania dowodowego.

Apelacji nie mógł uzasadniać także zarzut bezpodstawnego oddalania przez Sąd Okręgowy wniosków powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Po pierwsze należy wskazać, że powód nie korzystał w tej sprawie z możliwości zaskarżenia zażaleniem postanowień Sądu Okręgowego, nie zaskarżył także ostatniego postanowienia 20 stycznia 2012 r (114). Po drugie, do uwzględnienia wniosku strony o przyznanie pomocy prawnej z urzędu niezbędne jest ponadto wykazanie, że ze względu na rodzaj dochodzonego roszczenia, skomplikowanie sprawy i sytuację strony, ustanowienie pełnomocnika z urzędu jest wskazane, zaś oddalenie wniosku będzie stronie uniemożliwiać dochodzenie roszczenia, na uwzględnienie którego strona może liczyć w dalszym toku postępowania w sprawie. W ocenie Sądu Apelacyjnego, wskazany warunek nie został spełniony w rozpoznawanej sprawie. Żaden z zarzutów podniesionych w apelacji nie zasługiwał więc na uwzględnienie.

Oddalenie apelacji uzasadniało uwzględnienie wniosku o zasądzenie od powoda kosztów procesu poniesionych przez pozwanych w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym. Na podstawie art. 98 § 1 i 3 i art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanych kwoty po 5400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w stawce minimalnej obowiązującej przed Sądem Apelacyjnym w sprawach o zapłatę, które zostały wszczęte jako osobne postępowania, a jedynie zostały połączone przez Sąd Okręgowy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Sąd Apelacyjny uznał więc, że na uwzględnienie zasługuje wniosek każdego z pozwanych o osobne obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego, które zostały niewątpliwie poniesione oddzielnie przez pozwanych na zatrudnienie tego samego adwokata.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów i art. 385 k.p.c., Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.